

KORRESPONDENT

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY

I

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy ul. Cześć Warszawskiej.)

Dnia 6 Września

N^o 69.

Roku 1843.

DALSZY CIĄG ORGANIZACJI TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ.

Art. 10. Projekt do corocznego etatu wydatków na Administrację Ubezpieczeń, układa i przedstawia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych; dla wyjedukania zatwierdzenia Rady Admistracyjnej Królestwa; po zatwierdzeniu zaś, takowy w wykonanie wprowadza; tudzież dysponuje funduszami, w potwierdzonych etatach do jej rozporządzenia oddanemi, a to z zachowaniem ogólnych przepisów rachunkowych. Art. 11. Wszelkie oszczędności, w ciągu roku osiągnięte, na funduszach oznaczonych etatem, przez Radę Administracyjną potwierdzonym, jako już na koszt Administracji wydzielone, mogą być użyte przez Dyrekcję na pomoc i ulepszenie służby, za poprzednim uzyskaniem na to zezwolenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Art. 12. Stosownie do art. 4go Ukazu Najwyższego, z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1842/3 roku Dyrekcja układa projekta do nowych urzędów i instrukcji, lub do uzupełnienia i zmiany istniejących i takowe przedstawia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Art. 13. Z obowiązku przestrzegania całości funduszów, zarządowi jej powierzonych, Dyrekcja śledzi uchybienia i wymierza kary przepisami ubezpieczeń postanowione; czuwa aby nadużycia i działania podstępne na szkodę funduszów ubezpieczeń nie następowały; a w razie ich wykrycia, przedsięwzięte środki do zastąpienia tychże funduszów od szkód wyniknąć mogących, lub do odzyskania strat zrzadzonych, oraz znosi się z Władzami Sądowemi w względzie ukarania winnych. Art. 14. Dyrekcja ma prawo zwołać środkami, w przepisach ogólnych dozwoleńmi, a nawet zawiesić w urzędowaniu każdego urzędnika i officialistę do jej zarządu należącego, w razie niewykonania jej rozkazów, lub popełnionego nadużycia; lecz względem tych Urzędników, którzy wedle art. 3 ustępów a, b, przez wyższą Władzę są mianowani, po zasuspendowaniu ich, najdalej w dniu 14 odnosi się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych po dalszą decyzję a co do tych, którzy wedle tegoż art. 3 ustępu c, od jej nominacji zależą, wydaje stanowczą decyzję i w miarę winy, do oddania pod Sąd kwalifikuje. Art. 15. Urzędników i Officialistów przez siebie mianowanych, Dyrekcja od służby uwalnia a innych od nominacji wyższej zależących, przedstawia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych do uwolnienia. Udziela urlopy Urzędnikom zarządu swego w kraju na

dni 8; nadto, w razie prawnej ich nieobecności lub niemożności pełnienia obowiązków, urządza zastępstwo. Art. 16. Ma bezpośredni nadzór nad Kasą Główną Ubezpieczeń, i z odbywanych rewizji perjodycznych, tudzież nadzwyczajnych, protokoły przedstawia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Art. 17. Rachunki z poboru i szafunku wszelkich funduszów pod zarządem jej zostających, Dyrekcja składa corocznie Najwyższej Izbie Obrachunkowej, w terminie przepisami rachunkowemi oznaczonym. Art. 18. Układa sprawozdania z obrotu funduszów, podaje takowe do zatwierdzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, i ogłasza przez pisma publiczne, tudzież przedstawia też Komisji Rządowej rapporta roczne z działań swoich. Art. 19. Decyzje Dyrekcji Ubezpieczeń w przedmiotach zarządowi jej powierzonych wydane, są stanowcze; jednakże służy prawo każdemu odwołania się od tychże do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Odwoływanie się w drodze sądowej, aby pozyskać to, co na mocy przepisów odmówionem zostało, następować nie może i przyjętem nie będzie.

TYTUŁ IV.

Porządek działań Dyrekcji. Art. 20. Wszelkie czynności dotyczące ubezpieczenia, przyznania wynagrodzeń, tudzież wypłat i użycia funduszów, niemniej wszelkie inne nie mogące być uważane za czynności przygotowawcze, Dyrekcja załatwia na posiedzeniach kolegialnie. Art. 21. Posiedzeniom przewodniczy Prezes, lub w jego nieobecności, Rada kierujący Wydziałem miast. Art. 22. Komplet prawny posiedzeń składa się z 3 Członków mających głos stanowczy; większość zdań stanowi decyzję, a równość zdań Prezydencyjną rozwiązuje. Art. 23. Do posiedzeń z głosem stanowczym należą: Prezes, i Rady kierujący Wydziałami; z głosem zaś doradczym, Naczelnik Biura Kontroli i Rachunkowości, i Naczelnik Kancelarii. Art. 24. Z każdego posiedzenia spisuje się protokół, w którym zamieszczają się wszelkie przedmioty na posiedzeniu decydowane. Protokoły te winny być przez wszystkich Członków obecnych podpisane, którzy też za decyzje niemi objęte są odpowiedzialni. Nie dzielący zdania większości i pragnący uwolnić się od odpowiedzialności za zapadłą decyzję, winni podać do protokołu powody, które go do tego skłaniają. Art. 25. Gdyby Prezydencyjny uznał, że decyzja, większością głosów postanowiona, przeciwna jest obowiązującym przepisom, lub szkodliwa Instytucji, ma prawo wstrzymać wykonanie takowej, lecz całą rzecz obowiązany jest przedstawić do decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. (Dalszy ciąg nastąpi.)

IGRZYSKA GOSTYŃSKIE z DNIA 7 MAJA 1843.

Tegoroczne wyścigi konne w Gostyniu, połączone z kilku zawodami ćwiczeń gimnastycznych, zaleciły się przed dawniejszemi nie tylko tem urozmaiceniem i nowością przedmiotów, która wszelakie zabawy żywiec zwykła; ale nadto co do istoty założonego w nich celu, obok popierania chowu i doskonałości rasy koni, dały zarazem żywotny znak wskrzeszenia męskich ćwiczeń gimnastycznych, których pilna potrzeba, jakkolwiek już coraz powszechniej głoszona i coraz mocniej uczuwana, prędsze atoli i ogólniejsze zapewne zjednać sobie zdoła uznanie, bezpośrednio, acz małym w początku, wystąpieniem, niżeli pośrednimi środkami samego teoretycznego przeświadczenia.

Częstokroć z drobnych i ustronnie wyszczerkujących pierwiastków, podają się rozległe i żywotne skutki. Życie nowoczesne, rozniezione przesytem materialnym i zbytkowaniem duchowym, wyradza się w coraz słabsze i wtlejsze pokolenia. Począwszy od wyłącznego ascetyzmu pierwszych wieków chrześcijańskich, od coraz większego rozprzestrzeniania się handlu, i w nadmiar spożywanych płodów, wszystkim klimatami właściwych; od wynalezienia prochu, zastępującego siłę fizyczną i osobistą waleczność, aż do dzisiejszego zbytku wygod i spieszczonych obyczajów, oraz abstrakcyjnie filozoficznego kierunku umysłowego, wszystko się przyczyniało do niszczenia lub zapominania ciała, a wyłącznego pielęgnowania samego tylko ducha.

Było to koniecznym odwróceniem się od starożytności zmysłowej, a przejściem we wyższy i wewnętrzniejszy kierunek nowożytny. Atoli, jak od starożytnych żywiołów słusznie oddaliła się ludzkość całą przestrzenią średnio-wiecznych i nowszych czasów, aby znurtować wszystkie kryjówki ducha; tak na odwrót teraz konieczna jest, duchem tym wszechstronnym ożywić plastyczność zewnętrznego życia i przywieść do prawdziwej dopiero harmonii fizycznej z moralnymi siłami. Wypełniły się czasy wyłączenia duchowej epoki; życie dzisiejsze, pracą ducha wycieńczone, opadłe ze sił potrzebnych do czynu, ale brzemienne myślą przyszłości, rozumiemogło się wstanie swojego jaśnowidzenia. Pod jego wpływem wszystko, nawet sama mowa i duchowia się i traci pierwotną obrazowość i plastyczność swoją.

Wszelako, pomimo tego, plemię nasze najmłodsze w rodzinie europejskich ludów, niedawno jeszcze hasające tylko na polu zewnętrznego życia, całkiem na świat zmysłowy i na czyn dotykały wylane, w swoim obecnym dążeniu duchowym, może i powinno przed drugimi, zgodnie z naturą swoją a zarazem stanownie do ogólnego wymagania wieku, wszędzie i pod każdym względem, rozwijać w harmonii tak fizyczne jak i moralne życie; zwłaszcza, że z takichto dopiero zrosłych żywiołów zawiązać się zdoła prawdziwie żywotna i wszechstronna do czynu pochopna cywilizacja.

U nas też, dla tego żeśmy się dotąd niewyzuli całkiem ze zmysłowego stanu, wszelkie tu wyłączenie wewnętrzne przekonywanie popierać trzeba możliwością choć drobnego wykonania i rzecz okazać raczej zmysłowemu oku, niżeli samemu tylko Szekspiroskiemu oku duszy.

Prawda, że ogólnie koniecznego dziś pielęgnować i sił fizycznych wywołać niezdola jeden drobny przykład ćwiczeń gimnastycznych, ale w każdym razie przemawia już żywo za rzeczą i zradzającą się potrzebie publicznej już daje świadectwo.

Pierwszem i bez wątpienia małym, ale wszelako nader już pożądanym w tym względzie zjawieniem były tegoroczne igrzyska

gostyńskie. Bo kiedy przed kilkoma jeszcze laty w opisie gostyńskich wyścigów, obżałowywano naszą, nie dość pochopną do konia młodzież; to dzisiaj już, obok wyścigowego zawodu wieśniaków, z radością widzieć było można barczących na koniu kilkunastu zwolenników jeździec sztuki i zabaw rycerskich. Gonienie z lancą do pierścienia i w konnym biegu strzelanie do hełmów osadzonych na słupach, przy gromkim odgłosie trąb, przy obecności dam zasiadających wyniosłą galerją i przy różnobarwem zbiegowisku ludu, były już wymownym początkiem publicznego uświetniania ćwiczeń gimnastycznych, a młodzież ochotnie występująca w szranki jeszcze dziś obcego i niezwykłego sobie zawodu, zasłużyła na szczególną podziękę, należną zawsze pierwszym wznowicielom każdej dobrej sprawy.

Przykład ten, bodajby u nas mnożono na wszystkie gałęzie gimnastyki rozciągające się naśladownictwo wywołał; a przynajmniej zachęcił wszystkich rodziców, aby ich synowie także korzystali z urządzonych przy naszych gimnazjach turniejów, i siły wallone zbytniem a niewłaściwem młodocianemu wiekiw siedzeniem, krzepili nie tylko przechadzką ale i na turniejowym placu, gimnastycznym ćwiczeniem całego ciała w zgrabności i sile. Jak błogie byłyby ztąd skutki na hart i ogólne zdrowie, a nawet na dzielniejsze rozwinięcie sił umysłowych wrażliwej generacji, dowodzić tutaj niestarczyłoby nam miejsca, lecz odwołujemy się tylko na jeszcze nieliczne wprawdzie, ale zadosyć już zbawienne w swych skutkach zakłady gimnastyczne w oświecenijszych krajach, i na mnożone pisma wywołujące coraz szersze rozpowszechnienie takowych.

Łatwo wyrozumieć, że młódź zamożniejszych stanów, od lat dziecińczych pieczołonie chowana, a potem długi bieg nauk i prac umysłowych przechodząca, pilniej i nieodowniej wymaga pielęgnowania sił fizycznych, niżeli rześka młodzież wieśniacza, na łonie natury zdrowo wyrosła i do fizycznej pracy, pod rozlicznymi wpływami powietrza, wczesnie nawykająca. Atoli i ona wyjęta być niepewna z pod publicznej pieczy staranniejszego kształcenia fizycznego. U nas tu wprawdzie Rząd niezwrocił jeszcze baczenia na ważną tę gałąź wychowania krajowego, lecz jak już po gimnazjach naszych istnieją gimnastyczne ćwiczenia, tak życzyliby wypadło, ażeby przykład np. Saxonji, gdzie takowe od roku 1837 we wszystkich seminarjach nauczycielskich zaprowadzone, i summa w budzecie na ten cel umieszona; uposażone zostały; tudzież ażeby przykład Danji Württembergji i innych krajów naklonił i Rząd tutejszy do równegoż rozszerzenia ćwiczeń gimnastycznych. Siła i krzepka budowa ciała naszego ludu, dla tego właśnie jest też zarazem i nieco ciężką i niedość gibką, o czem najlepsze świadectwo mogą dać instruktorowie wojskowi, a przeto potrzebuje nabrania większej zręczności, zgrabniejszych poruszeń i wszechstronnej elastyczności członków, która nie tylko że na zręczne a mniej utrudzające wykonywanie robót rolniczych korzystnie wpływać może, ale nadto lud nasz będąc oświecanym już moralnie, wymaga tem samem i zewnętrznego także uszlachetniania; a nakoniec sama nauka szkolna, połączona z zabawą ćwiczeń gimnastycznych, obudzałaby w dzieciach silniejsze niż dotąd zajęcie i błogi wpływ tak na fizyczne jak i moralne ich rozwinięcie nieochylnie wyrzećby musiała.

Widzieliśmy na tegorocznych igrzyskach gostyńskich, jakie współzawodnictwo i żywe zajęcie wzbudzi między ludem jedno wystawienie masztu, na który pięć się mieli parobcy po zawieszoną na maszcie czapkę baranią z pawimi piórkami i po nagrodę 5cio talarową. Słup 21 łokciowy, wysmarowany mydłem, powiewał chorągwią czerwoną i ozdobną czapką, nad zgromadzoną u stóp jego młodzieżą wieśniaczą, która chociaż na różne brała się sposoby, to nacierając się mą-

ką, to piaskiem lub popiołem, wszelako ledwo który z ochotników kilka lokci wdrapał się do góry, wnet zemknął się nad podługą po mydle, jak tchórz po blasze gołębnikowej, a głośnie śmiechy i żarty rozweselonego ludu witały za każdym razem zawieszionego śmiałka. Aż nareszcie po kilkogodzinnych usiłowaniach daremnych, znalazł się zęczniejszy ochotnik, Stanisław Naskręt, który, jakby na uświęcenie przypadłych w tym dniu imienia swoich, bez odpoczynku do wierzchołka masztu się dopiął i czapkę z kija złocistą wsadziwszy na ucho, zsunął się nazad wśród rżęsiстых oklasków. Wszystek lud z radością go otoczył i odprowadził tłumem przed dom kassynowy, gdzie zwycięzcę z muzyką wprowadzono pośród zgromadzonych na sali gości i z publiczną pochwałą oddano nagrodę.

Co do konnych wyścigów wieśniaczych zaszła tu także w tym roku nader pożądana odmiana, że zamiast co dawniej zwycięzcy przywoływani do kassy, po za oczami zgromadzenia ludu odbierali byli wypłatę nagród, jakoby za zwyczajny najem; to w teraźniejszym roku publicznie na placu, w obecności zbiegowiska ludzi, razem z wręczeniem przeznaczonych premji, przemówiono krótko ale treściwie, z pochwałą dla zwycięzców. Rzecz sama przez się zażąda pokazuje, jak zwiększa się moralnie wartość pieniężnej nagrody, skoro takowa publicznie i z wymowną pochwałą wręczoną zostaje; a powtóre, jak także przemawianie publiczne dla nas samych jest korzystnym być może, ćwicząc się przy każdej daniej sposobności w publicznej a mianowicie popularnej wymowie.

Prócz wymienionych tu zawodów ćwiczą się jeszcze w celnem strzelaniu z sztuczków do tarczy, a na sam wierzchołek rozpoczął się bal, dany jakoby na piękne zakończenie całego obchodu, w poletnych i estetycznych płasach tańczonych.

(Prz. Rol.)

Pisano 10 Maja 1843 roku.

NIEZAWODNY ŚRODEK PRZECIW MOŁOM.

Znane dotąd sposoby przeciw mółom, są albo ochronne, albo też gdy móle już się zaległy, wyniszczające. Do takich należą: ziola mocny odór wydające, sól, alun, kamfora i wiele innych; ale wszystko to jak doświadczenie przekonywa, nie jest dostateczne. Niektórzy polegając na tej zasadzie, iż ciepło ułatwia rozwijanie się istot organicznych, a zimno jest temuż rozwijaniu się na przeszkodzie, obierają na składy sukien, towarów i t. p., miejsca chłodne. Ale cóż, kiedy poczwariki mółw należą do tych owadów, którym zimno nie szkodzi. Zwyczajny sposób wywieszania rzeczy z rana na wolne powietrze, a potem chowania ich przystępu światła, sprzyja raczej szerzeniu się mółw, aniżeli żeby miał przyczynić się do ich wyniszczenia. Owo zgola nie znano dotąd nic niezawodnego przeciw mółom.

Niejaki Wastel w Pradze podaje w piśmie: »Encyklopedische Zeitschrift des Gewerbesens« w 15 poszycie z roku 1843 następujący w tej mierze środek: Doświadczył on wielokrotnie, iż wyższym stopniem ciepła można móle niezawodnie wyniszczyć. Oto są własne wyrazy tego pana Wastel: Przekonaawszy się za pomocą termometra, że na strychu lub innem spokojnem miejscu ciepło na słońcu dochodzi najmniej 30 stopni Reaumura, wywiesić wtedy rzeczy, z których się mółw pozbyć chcemy. Jeżeli ciepło wynosi 30 stopni, to w przeciągu jednej godziny nie tylko móle zupełnie wyginą, ale także i zaląg ich w jajkach.

Przy 35 stopniach ciepła, owady te zniszczają w kilku minutach. Włos pod którym się np. w futrze kryją, nie będzie im żadną osłoną; zrosztają się co się z pod włosa nie ruszą, zginą na miejscu, a jajka ich tak wyschną, że zaląg będzie w nich całkiem wytopiony. Włos futra nie przytem nie ucierpi, gdyż

słońce raczej mu dopomaga aniżeli szkodzi. Jeżeliby mogła być obawa, że wyroby farbowane wypłowieją na tak mocnem świetle słonecznem, to można je zamiast tego, w suszarni lub w izbie ogrzanej porozwieszać, aby tylko ciepło wynosiło ciągle 30 do 35 stopni Reaumura. Atoli w takim razie należy zostawić je przez czas nieco dłuższy niż godzinę.

Nadewszystko przestrzegać należy, aby ciepło dochodzące w każde miejsce tej rzeczy którą od mółw uwolnić chcemy, ani na chwilę nie było niższe od 30 stopni Reaumura. Niebo pogodne, powietrze suche i spokojne, nareszcie pora dnia najcieplejsza, oto są warunki w takim razie bardzo przyjazne.

ZAPROWADZENIE PIERWSZEGO TELEGRAFU ELEKTRYCZNEGO W NIEMCZECH.

Na kolei żelaznej z Akwisgranu do granicy belgijskiej, która ma być w początku września r. b. otworzona, zaprowadzono po raz pierwszy w Niemczech telegraf elektryczny, przeznaczony do podawania znaków pomiędzy stacją kolejową w Akwisgranie, a składem machin dla kolei potrzebnych, który to skład jest w pewnej odległości od tej stacji. Aparat ten, o ile dotąd jest ustawiony, składa się z czterech drutów żelaznych (łączników elektrycznych), które ze stacji kolejowej do składu machin są przeciagnione; te druty tworzą podwójny łańcuch w którym prąd elektryczny działa. Aparat jest tak urządzony iż przez puszczenie lub zatrzymanie prądu elektrycznego, dawać można rozmaite znaki, przez których kombinowanie ułożyć się daje mnóstwo pytań i odpowiedzi. Przystępując do dawania znaków telegrafem, porusza się wprzódy za pomocą prądu elektrycznego gatunek excytarza, znajdującego się po obu końcach telegrafu. To zaś odbywa się bardzo prostym sposobem, to jest iż prąd elektryczny magnesuje żelazocienkim drucikiem żelaznym (dla przepływu elektryczności) dość gęsto owinięte; a żelazo to skoro się stanie magnesem, przyciąga klucz, która ruchem swoim w werku zegarkowym, wprawia w ruch sam zegar excytarzem opatrzony. Skoro excytarz zwróci baczność osoby do pilnowania znaków przezznaczonych, wtedy dopiero zaczyna się właściwe podawanie znaków, a to przez ruch skazówki na cyferblacie sześcioma zgłoskami opatrzonym. Prowadzenie rozmowy w ten sposób odbywa się nadzwyczajną szybkością.

OSTROŻNOŚĆ DO ZACHOWANIA PRZY PRANIU BIELIZNY.

Każda woda rzeczna i źródłana, ma w sobie rozpuszczony węglan wapna; mydło alkaliczne do prania używane rozkłada takowy węglan wapna, w skutek czego powstaje nowe mydło, mające za zasadę wapno nierozpuszczalne. To mydło wapienne chwytą się chusty, które w gorącej wodzie prane, tem łatwiej niem się przejmują. Od tego to mydła nabiera bielizna nieprzyjemnego odoru; nowa bielizna czy to płócienna, czy bawełniana po dwudziestu praniach tak się tem mydłem wapiennem przejmie, iż wstrzymuje przeddech (transpirację) ciała i tem samym zdrowiu szkodliwą być może. Aby temu zapobiedz, trzeba, za nim się mydło w wodzie do prania przeznaczoną rozpuścić, wrzucić w tę wodę pół drachmy a najwięcej całą drachmę (aptekarską) potażu albo sody; tym bowiem sposobem węglan wapna w wodzie będący, odłączy się od niej, a wtedy mydło do prania użyte nie ulegnie rozkładowi chemicznemu, i nie na tworzy się już nic mydła wapiennego, którem chusty niepotrze-

B nie się przejmują. Poniesiony w tym razie mały wydatek na potaż lub sodej nie nie powinien znaczyć, gdyż alkalia te pozostają w wodzie i przyczyniają się do łatwiejszego wyprania chust z brudów.

O TEGOROCZNYCH ŻNIWACH w ANGLJI.

Londyn 18 Sierpnia. — Nie naturalniejszego że wszystkie mocno zaludnione kraje Europy zwracają w tej porze roku powszechną uwagę na żniwa. Dla tego zaczęliśmy nasze dzisiejsze doniesienie opisaniem tutejszych i jak dalekie wnioski o nich czynić można. Pogoda w ostatnich dwóch tygodniach była nadzwyczaj niekorzystną, bo nawet wielkie burze w niektórych głównie rolniczych prowincjach naszych niezmiernie poczyniły szkody. Ale ciepłe letnie powietrze na początku tego miesiąca tak mocno polepszyło pszenicę daleką jeszcze od dojrzałości, że widoki co do wydatku sprzętów pszenicy są korzystniejsze, niżeli przed kilku tygodniami. Jednocześnie przecież donoszą nam wiele o szkodach wynikłych z dawniejszych i wczesnych wilgoci i deszczów i na pewno już prawie twierdzić można, że bardzo znaczna różnica zachodzić będzie co do jakości i przymiotów między tegoroczną pszenicą a zeszłoroczną. Ta okoliczność już jest dowiedzioną, a co do samej pszenicy żadnej nieulega wątpliwości, która jednak nie może się jeszcze odnosić do czwartej części całego zbioru południowej części królestwa, chociaż żniwa wszystkich połaych zasiewów bezwarunkowo tego roku będą opóźnione, a stanowiący wypadek z tej samej przyczyny jest bardzo niepewny. Już dawniej uczyniliśmy wzmiankę, że w tym roku więcej wysiano pszenicy niżeli lat poprzednich, chociażby więc szkody były bardzo znaczne, które nocne niepogody w pierwszej połowie lata sprawiły, zdaje się nam teraz, że ilość pszenicy może będzie tak wielka jak w roku zeszłym, jeżeli nie większa. Tylko wydatek w macie zapewne nie będzie tak znaczny, jeżeli pogoda w przyszłych czterech tygodniach nieokaże się zupełnie przyjazną.

Tymczasem cena pszenicy na wszystkich targach tego kraju w ostatnich dwóch tygodniach mocno spadła, od maja t. r. postępowo doszła do 15 szylingów na kwarterze czyli do 30 na sto procentu. Widoczną bowiem jest rzeczą, że w miesiącach zimowych nie będzie czuć żadnego braku, ponieważ dosyć nagromadzą ażeby wystarczyć do lata 1844 roku, czy jednak wystarczy do żniwa 1844 r. niewiadomo, ponieważ to uiezależy jedynie od nagromadzonej pszenicy.

Ceny krajowej pszenicy przy końcu tego tygodnia stały niżej o 10—12 pEt jak na początku tego miesiąca i stoją teraz jak następuje: Angielska pszenica od 46 do 64 sz. za kwarter, najmocniejszego zniżenia doznały średnie gatunki i to co przed parą tygodniami kosztowało 56 szyl., teraz zaledwie warto 50, ale dawne zapasy z roku 1842 nie pokazują się w większej ilości jak poprzednio przypuszczaliśmy, a zboże z roku 1843 musi być użyte do konsumcji. Cło od zagranicznej pszenicy do 24 sierpnia wynosiło 17 szyl od kwarteru. Dla świeżo spadłych cen sądzymy, że zniżą cło do 14 sz., które jednak odtąd wzrastać może. Ponieważ w zeszłym tygodniu mało pszenicy przyszło z zagranicy, wpływ jej na cenę nie mógł być wielki, nawet chociażby część obecnej pszenicy, która we wszystkich składach kraju zaledwie 500,000 kwarterów wynosi, za ową najniższą cenę na użytek w kraju obrócono. Wiadomo teraz; iż z europejskich zbożowych krajów daleko mniej przyjdzie może pszenicy niż z początku przypuszczano; widoczną bowiem jest rzeczą, że w ostatnich dwunastu miesiącach daleko więcej pszenicy jak dawniej skonsumowano. Zapewniają, że z całego ładu Europy zaledwie 1,000,000 kwarterów pszenicy spodzie-

wać się można. Na cóżby rachowano w tym roku w tym kraju, gdyby żniwo źle wypadło.

Tak jak się teraz rzecz przedstawia i jak ją sami skreśliłiśmy, prawdopodobnie te można wnioski uczynić.

Z powodu takiej pomyślności w przemyśle fabrycznym w handlu tego kraju, jak tego spodziewać się należy, tegoroczny zbiór pszenicy w macie zaledwie na 12 lub 13 miesięcy wystarczy; lecz trudno, ażeby skutki braku przed przyszłą wiosną czuć się dały, a i wówczas będą one bardzo małe, jeżeli widoki dobrego żniwa je pepsują. Sądziemy, że cena pszenicy podniesie i utrzyma się wyżej o 10—20 pEt jak była w ostatniej porze, tak więc w przecięciu cena będzie od 55 do 60 sz: co czyni w ole od 17 do 12 sz: za kwarter za zagraniczną. Przy takich widokach przyjdzie tutaj dosyć pszenicy z Europy i Ameryki, bo przy takich okolicznościach każdy w swojej imaginacji robi sobie nadzieję lepszego dla siebie skutku, jaki mu uznany już stan rzeczy jako prawdopodobny nie jako pewny wystawia. Sądziemy, że nawet przy najlepszym przezimowaniu tutejsze żniwa w ostatnich sześciu tygodniach lepszego wypadku nie dadzą jak te, które już opisaliśmy; ale nie można odkryć widoków na nowe i wielkie spekulacje zbożowe.

Cena zgranicznej pszenicy na składach prawie utrzymała się, ponieważ właściciele się utrzymywali. Ceny są następujące: Holsztyńska i z Pomeranii 36—42 sz., Gdańska i Królewiecka 38—40, Rosztocka 40—45, St. Petersburgska i Odeńska 30—33 za kwarter. Inne gatunki zboża zdaje się, że dobrze się udają, ale także z wielką uwagą na dobroć. — Jęczmień może najlepiej. (Dalszy ciąg nastąpi.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 5 Września 1843.		Waga	Waga
		R. s/k.	R. s/k.
1. WEXEE.			
Berlin 100 talarów	2 M.	91 90	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	91 80	—
Hamburg 300 m. k.	2 M.	133 45	38 15
Londyn fan. sterlin.	3 M.	6 30	6 35
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—
Moskwa 100 rub. srebr.	1 M.	99 50	99 50
Petersburg ditto.	1 M.	100	—
Paryż 300 franków	2 M.	74 75	—
Wiedeń 150 zł. reńskich	2 M.	96 52	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	91 90	—
2. MONETY.			
Rosyjskie Imperjały.	—	—	—
Holand dukaty nowe	—	—	—
ditto stare ważne	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—
Rosyjskie asygnaty.	—	—	—
Ausyjackie bilety bankowe za 150 złr.	—	—	—
3. PAPIERY.			
Listy zastawne białe, daw. bez kop. (*)	—	—	—
ditto ditto nowe.	—	14 72	14 70
Obligacy skarbowe na zł. 1000	—	—	—
Obligacy cząstkowe na zł. 500	—	—	—

Wartość kuponu kop. 12 1/6.